

Sygn. akt I ACa 520/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Zofia Kawińska-Szwed SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Ś. i M. Ś.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki B. Ś. i pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt I C 109/14

1) oddala obie apelacje;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1 500 (tysiąc pięćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Zofia Kawińska-Szwed
-------------------------------------	------------------	--------------------------

Sygn. akt I ACa 520/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. Ś. 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 r., zasądził od pozwanego na

rzecz powoda M. Ś. kwotę 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu, którymi obciążył pozwanego.

Orzeczenie Sądu Okręgowego oparte zostało na następujących ustaleniach.

W dniu (...) doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego śmierć poniosła S. Ś., córka powódki i siostra powoda. Sprawca wypadku, za jego spowodowanie i następstwa, został skazany prawomocnym wyrokiem karnym na karę pozbawienia wolności.

Jego odpowiedzialność cywilną ubezpieczał pozwany ubezpieczyciel.

W dacie wypadku S. Ś. liczyła 16 lat. Mieszkała wraz z rodzicami i młodszym od niej o 3 lata bratem. Wzajemne więzi między członkami rodziny były bardzo dobre. Charakteryzowały się dużą serdecznością. S. Ś. była dobrze wychowanym, posłusznym dzieckiem. Spędzała z rodzicami dużo czasu. Uczyła się dobrze. Pomagała bratu odrabiać lekcje, bawili się razem, grali w babinktona i piłkę.

Po śmierci córki powódka całkowicie się załamała. Nie potrafiła sobie poradzić z utratą córki. Pierwszego miesiąca po śmierci córki praktycznie nie pamięta. Nie była w stanie zajmować się synem i sprawami domowymi. Bała się wychodzić z domu w czasie deszczu lub gdy wiał wiatr, gdyż przy takiej pogodzie zginęła córka. Przepelniał ją smutek, nie chciała z nikim rozmawiać.

Powódka zaczęła leczyć się psychiatrycznie z powodu zaburzeń adaptacyjnych w obrazie depresyjno-lękowym. Później korzystała pomocy lekarza rodzinnego, który przepisywał jej leki zalecane wcześniej przez psychiatrę. Przez kilka lat powódka nie kontynuowała tego leczenia. Podjęła je ponownie w lutym 2013 r. Powódka nadal cierpi na łagodną depresję. Przez trzy lata nie przyjmowała leków na to schorzenie. Obecnie powróciła do leczenia farmakologicznego.

Konsekwencją śmierci S. Ś. był emocjonalny rozpad rodziny.

Małżonkowie byli skoncentrowani na ogromnym bólu. W sensie emocjonalnym nie zajmowali się drugim dzieckiem. Wspólnie chodzili na cmentarz ale każde z nich żałobę przeżywało w samotności. Początkowo nie rozmawiali o tej tragedii. Później gdy zaczęli o tym mówić wzajemnie oskarżali się o to, że gdyby zabronili wyjść córce z domu nie doszłoby do jej śmierci.

Powód M. Ś. w dniu zdarzenia widział zwłoki siostry, co dla 13-letniego chłopca było traumatycznym przeżyciem. Z żywiołowego, otwartego dziecka stał się bardziej zamknięty w sobie. Wycofał się z relacji społecznych. Miał duże poczucie osamotnienia ze względu na utratę siostry i rozpamiętywanie przez rodziców utraty córki.

Najprawdopodobniej po śmierci siostry powód doświadczył zaburzeń stresowych pourazowych, z którymi musiał radzić sobie sam. Zaburzenia te przejawiały się powracaniem obrazów z wypadku, problemach ze snem, koncentracją, problemami w nauce, brakiem apetytu.

Dopiero będąc w technikum powód powrócił do normalnych relacji z rówieśnikami. Nadal jednak tęskni za siostrą i odczuwa żal, że musiała tak wcześnie odejść.

Powódka z zawodu jest krawcem. Pracowała dorywczo. Po śmierci córki zaniechała wykonywania pracy. Podjęła ją dopiero w 2002 r. Obecnie utrzymuje się z renty po mężu w kwocie 1.148 złotych. W 2011 roku zmarł mąż powódki, co było dla niej kolejnym ciosem i przywołało wspomnienie o wcześniejszej śmierci córki.

Powód pracuje jako magazynier zarabiając około 1000 złotych miesięcznie netto.

W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie powodów znajduje oparcie w przepisach art. 448 kc w związku z art. 24 kc. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi bowiem naruszenie dóbr osobistych członków rodziny i może uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia.

Mając na względzie przytoczone wyżej ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że stosownym zadośćuczynieniem dla powódki za utratę córki będzie kwota 80.000 złotych a dla powoda za utratę siostry kwota 50.000 złotych i kwoty takie zasądził od pozwanego na rzecz powodów z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 grudnia 2013 r. albowiem powodowie wezwali pozwanego do spełnienia świadczenia w dniu 28 listopada 2013 r.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwanego w części zasądzonej na rzecz powódki kwotą ponad 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 r., w części zasądzonej na rzecz powoda kwotą ponad 20.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 29 grudnia 2013 r. oraz części obciążającej pozwanego kosztami procesu.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów art. 448 kc w związku z art. 23 i 24 § 1 kc poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie rażąco wysokiej w stosunku do doznanej krzywdy,
- naruszenie przepisu art. 6 kc i art. 232 kpc poprzez uznanie, że powodowie wykazali, iż w wyniku śmierci córki i siostry doznali krzywdy uzasadniającej tak wysokie zadośćuczynienia,
- naruszenie przepisu art. 233 kpc poprzez niewłaściwą ocenę zebranych dowodów w szczególności opinii sądowo-psychologicznej oraz brak wszechstronnego rozważenia innych dowodów,
- sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez dowolne ustalenie wysokości zadośćuczynienia w stosunku do dobra osobistego powodów naruszonego w wyniku śmierci S. Ś. i stopnia wynikającej z tego krzywdy co skutkowało zasądzeniem nadmiernie wysokiego zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że Sąd Okręgowy pominął przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia istotną okoliczność, a mianowicie, że mąż powódki zmarł w (...) a wcześniej przez 12 lat ciężko chorował. Stan psychiki powódki musi wynikać także z przykrych doznań związanych z chorobą i śmiercią męża, skoro powódka w jakiś czas po śmierci córki zaprzestała leczenia psychiatrycznego a podjęła je dopiero po śmierci męża.

Skarżący podniósł nadto, że u powoda nie stwierdzono żadnych zmian w zdrowiu psychicznym w związku ze śmiercią siostry. Nie cierpi on na depresję i jest umiarkowanie zrównoważony emocjonalnie.

Powołując się na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części i o stosowną korektę orzeczenia o kosztach procesu, a nadto o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania za drugą instancję.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelację wносиła także powódka kwestionując część oddalającą powództwo.

Zarzuciła naruszenie przepisów art. 233 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Powódka zarzuciła także naruszenie przepisów art. 448 kc w związku z art. 24 § 1 kc poprzez ich błędną wykładnię.

Zdaniem skarżącej uchybienia te doprowadziły do błędnego stwierdzenia, że stosownym zadośćuczynieniem dla powódki będzie kwota 80.000 złotych gdy w istocie winna to być kwota 150.000 złotych.

Zdaniem powódki zasądzone zadośćuczynienie jest zbyt niskie jeśli wziąć pod uwagę, że w procesach celebrytów przeciwko mediom wytaczanych w ramach ochrony dóbr osobistych zasądzone są bardzo wysokie zadośćuczynienia mimo krzywd o wiele mniejszych niż doznane przez powódkę. W ocenie skarżącej o wysokości zadośćuczynienia nie może decydować status majątkowy poszkodowanego.

Powołując się na powyższe powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o stosowną korektę orzeczenia o kosztach i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka i pozwany wnosili o oddalenie apelacji strony przeciwnej oraz o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

1. Odnośnie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów skarżącego dotyczących niewłaściwej oceny zebranego materiału dowodowego oraz wynikających z tego błędnych ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy dokonał właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i na tej podstawie dokonał trafnych ustaleń. Podzielając tę ocenę Sąd odwoławczy ustalenia te traktuje jako swoje własne.

Zarzuty apelacji pozwanego w tym zakresie w istocie stanowią polemikę z oceną dowodów zebranych w sprawie. Skarżący dąży do podważenia poczynionych ustaleń eksponując bezsporną okoliczność, że powodowie oprócz cierpień doznanych z utratą córki powódki a zarazem siostry powoda doznali dodatkowych cierpień psychicznych wynikających z długotrwałej choroby męża powódki a ojca powoda, zakończonej jego śmiercią w 2011 roku. Na tej podstawie pozwany kwestionuje ustalenia co do rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów w związku ze śmiercią S. Ś. oraz wpływu tego zdarzenia na ich psychikę w przeszłości oraz obecnie.

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Oprócz subiektywnej oceny powodów w tym zakresie wynikającej z ich zeznań podstawą ustaleń była także historia choroby powódki oraz dowód z opinii biegłego psychologa J. J.. Przedmiotem opiniowania był wpływ śmierci S. Ś. na stan psychiki powodów, ich dolegliwości psychiczne doznane w wyniku tego zdarzenia oraz wpływ na ich stan emocjonalny.

Wynika to z postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii obejmującego tezę dowodową, wydanego na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2014 r., oraz z treści samej opinii.

Biegły psycholog opiniując w sprawie uwzględnił okoliczność, że niezależnie od cierpień doznanych przez powodów w wyniku śmierci S. Ś. narażeni byli na negatywne doznania wynikające z długotrwałej choroby a następnie śmierci ich męża i ojca. Niewątpliwie to było przyczyną, że powódka po kilkuletnim zaprzestaniu zażywaniu leków antydepresyjnych ponownie powróciła do farmakologicznego leczenia depresji. Znalazło to odzwierciedlenie w ustaleniach Sądu Okręgowego. Brak jest podstaw do zakwestionowania ustalenia, że depresja powódki oraz stwierdzone u powoda zaburzenia stresowe pourazowe oraz emocjonalny rozpad rodziny nie były następstwem śmierci S. Ś.. Wniosek taki wynika z opinii biegłego, która nie była przez pozwanego kwestionowana w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Podważenie tej opinii na etapie postępowania apelacyjnego nie może odnieść zamierzonego skutku albowiem sprowadza się ono do przeciwstawienia pogładowi wyrażonemu przez biegłego specjalistę z zakresu psychologii własnego poglądu wyrażonego przez stronę zobowiązaną do zapłaty zadośćuczynienia. Fakt, iż choroba i śmierć męża i ojca powodów spowodowała ich cierpienia psychiczne nie stanowi sam w sobie okoliczności podważającej prawidłowości ustaleń co do skutków w psychice powodów śmierci ich córki i siostry. Bezsporną jest bowiem okoliczność, że powódka doznała rozstroju zdrowia psychicznego skutkującego leczeniem przez kilka lat, wynikającego z utraty córki. Czyni to wiarygodnymi zeznania powodów, że spowodowało to negatywne następstwa w funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, jej rozpad emocjonalny oraz poczucie osamotnienia odczuwane przez powoda ze względu na rozpamiętywanie przez rodziców śmierci jego siostry a ich córki.

Zadośćuczynienie za tego rodzaju krzywdę, wynikającą z zerwania więzi z osobą bliską, wymaga zasądzenia kwot kompensacyjnych, tą stratę i wynikające z tego cierpienia psychiczne i rozstrój zdrowia. W ocenie Sądu Apelacyjnego

zasądzone na rzecz powodów kwoty z tytułu zadośćuczynienia spełniają tę funkcję, a kwoty uznane przez skarżącego są zbyt niskie w stosunku do krzywdy powodów.

W ocenie Sądu odwoławczego okoliczność, że powodowie wystąpili o zapłatę zadośćuczynienia wiele lat od zdarzenia skutkującego śmiercią osoby dla nich bliskiej ma znacznie jedynie o tyle, że należało ocenić zakres zgłoszonych roszczeń w dacie kiedy wezwali oni pozwanego do zapłaty.

Aktualny stan psychiki powodów, jest tylko jednym z kryteriów oceny wielkości należnego zadośćuczynienia.

W oparciu o przeprowadzone dowody ustalano bowiem także rozmiar negatywnych cierpień poszkodowanych jakie miały miejsce po śmierci ich córki i siostry.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia przepisu art. 6 kc. Powodowie naprowadzili bowiem dowody dla uzasadnienia ich żądań.

Poczynione ustalenia znajdują potwierdzenie w tych dowodach. Żadne ze stwierdzeń zawartych w motywach zaskarżonego wyroku nie jest dowolne.

W uzasadnieniu wyroku wskazano ich podstawę, a apelacja pozwanego nie podważa ich podstawy ograniczając się do werbalnego zarzutu, że dowody te nie były wystarczające do uznania twierdzeń powodów są udowodnione.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

2. Odnośnie apelacji powódki.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego podniesione w apelacji powódki także nie są zasadne.

Jak już podano wyżej zadośćuczynienie należne skarżącej ma rekompensować wyłącznie krzywdę doznaną w wyniku śmierci córki. Fakt, iż powódka doznała licznych cierpień psychicznych ze względu na to, iż po tragicznej śmierci córki ciężko rozchorował się jej mąż, który po wielu latach choroby zmarł, niewątpliwie źle odbił się na kondycji psychicznej skarżącej oraz wywołał u niej większe poczucie krzywdy. Świadczy o tym fakt, iż powódka ponownie podjęła leczenie farmakologiczne depresji.

Pozwany nie ponosi jednak odpowiedzialności za negatywne przeżycia powódki nie pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią córki a za takie należy uznać problemy powódki wynikające z choroby i śmierci męża.

Nie zasługuje na aprobatę argumentacja apelacji powódki powołującej się na to, że w przypadku nawet mniejszych krzywd doznanych przez tzw. celebrytów zasądzone zadośćuczynienia są nieporównywalnie wyższe niż żądane przez nią zadośćuczynienie za śmierć córki.

W przypadku spraw celebrytów przeciwko mediom naruszającym ich dobra osobiste zasądzone zadośćuczynienia mają nie tylko charakter kompensacyjny ale także prewencyjny.

Media publikujące materiały prasowe na temat znanych osób naruszające ich prywatność lub inne dobra osobiste osiągają z tego tytułu znaczne dochody. Tego rodzaju publikacje cieszą się dużym zainteresowaniem, zwiększają nakłady, oglądalność czy aktywność w internecie. Zasądzanie w takim przypadku umiarkowanych zadośćuczynień skutkowałoby traktowaniem przez media naruszenia dóbr celebrytów jako rodzaj kosztów prowadzonej działalności gospodarczej.

Dlatego w tego rodzaju przypadkach naruszania dóbr osobistych zadośćuczynienia zasądzone są w znacznych kwotach aby zapobiegać takiej patologii.

Nie oznacza to jednak, że zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki jest zbyt niskie ze względu na jej status majątkowy.

Nawet przy uwzględnieniu dochodów osoby przeciętnie zarabiającej w naszym kraju kwota 80.000 złotych odpowiada, kilkuletnim dochodom. Pozwala to na uznanie, że jest ona adekwatna do krzywdy doznanej przez powódkę. Zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę, że utrata przez powódkę córki nie była utratą jedynej osoby bliskiej ani nie spowodowała traumatycznego pogorszenia sytuacji życiowej skarżącej.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację powódki jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł na mocy art. 100 kpc mając na względzie wynik tego postępowania oraz koszty poniesione przez strony w tym postępowaniu.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Roman Sugier	SSA Zofia Kawińska-Szwed
-------------------------------------	------------------	--------------------------